

We wtorek dolar amerykański kolejną sesję zyskał wyraźnie na wartości wobec euro i innych walut. Wciąż krążą spekulacje inwestorów, że Irlandia szuka wsparcia finansowego od swoich sąsiadów, co powoduje schłodzenie ogólnego klimatu inwestycyjnego.

Rząd Irlandii ma nadzieję, że w najbliższej przyszłości na porozumienie w sprawie rozwiązania problemów kraju. Premier Irlandii Brian Cowen oświadczył w parlamencie, że kraj nie zgłosił się o zewnętrzne wsparcie finansowe. Natomiast istnieją obawy, że Dublin nie przyjmując pomocy, może doprowadzić do rozprzestrzeniania się kryzysu kredytowego w innych krajach strefy euro. Również problemy budżetowe Grecji powróciły na pierwszy plan, skutecznie obniżając notowania euro. Sytuację próbował ratować najnowszy odczyt wskaźnika nastrojów gospodarczych ZEW w Niemczech, którego wartość przekroczyła oczekiwania inwestorów. Publikacja jednak została zignorowana i kurs euro dolara znów zniżkował. Dolar obecnie traktowany jest jako bezpieczne schronienie pieniędzy. Zdecydowanie spadło zainteresowanie inwestorów lokowaniem aktywów w bardziej ryzykowne aktywa.

Z punktu analizy technicznej kurs pary euro dolar dotarł do ważnego poziomu wsparcia w rejonie 1,3450. Przełamanie tej linii obrony otworzy drogę niedźwiedzim w rejon 1,3260. Póki co, w najbliższych godzinach handlu możliwa jest konsolidacja notowań w obszarze poziomu wsparcia. Mocny zjazd notowań wystąpił na rynku funt dolar. Obecnie sytuacja uległa uspokojeniu, jednak w dalszym ciągu znajdujemy się pod presją niedźwiedzi, dlatego dalszy spadek kursu jest prawdopodobny. Ustanowienie nowych maksimów na rynku dolar jen jest możliwe w ciągu najbliższych sesji. Nie pojawiają się żadne sygnały, które mogą odwrócić bieżącą sytuację na rynku. Na głównych parach złotówkowych bez większych zmian. Tendencja do osłabienia złotego wciąż istnieje.

Krzysztof Wańczyk

FTS Capital Group